

# Luxtorpeda, Cały cyrk

Płonie ogniem cały cyrk  
W salwach śmiechu tłumy gapiów  
Klaszcze w dłonie każdy widz  
Nikt nie czuje strachu  
Arlekin stoi z pochodnią  
Pluje ogniem i się śmieje  
Nikt z nich nie widzi ognia  
Odurzeni przedstawieniem  
Ogień już zajął dach  
Spadnie zaraz z hukiem  
Czarny dym, płoną już  
Trybuny i ludzie  
Płonie ogniem cały cyrk  
Piotruś roni czarne łzy  
Smutny klaun krzyczy gore!  
Nikt nie słucha, każdy spłonie

Płonie ogniem cały cyrk  
Łapia błazna, on się szarpie  
Na widowni dziki ryk  
Wytykają głupca palcem  
Służby bezpieczeństwa cyrku  
Uciszą ciosem w krtań  
Nie ma miejsca dla szaleńca  
Przedstawienie musi trwać  
Mocny chwyt, ręce w tył  
Zgięty kark i knebel  
W oczach mgła, blady strach  
Ciagną go za scenę  
Płonie ogniem cały cyrk  
Piotruś roni czarne łzy  
Już nie krzyczy patrząc na to  
Płonie cyrk, a ludzie tańczą!

Kto podłożył ogień? x4

Nikt nie ucieka! Nikt się nie ratuje! Nikt poważnie klauna nie traktuje! x2